

Opole 27.1.72r.

Drogi Staśku - wybacz, że dopiero teraz odpisuję. Cały styczeń byłem bardzo "zakamomany" - musiałem "odwalać" wszystkie zaległości w sprawach służbowych, które nagromadziły się w okresie mojej 2,5 miesięcznej nieobecności na budowlach. Przed końcem roku normalnie już od października rozliczałem w wolnym tempie wykonaną robotę, i tak grudzień był najgorszy, bo następowało spiętkanie rozliczeń, różne komisje, odbiory i t.d. W dodatku miałem jeszcze dodatkową pracę, do której wykonania byłem zobowiązany umową z ub. lat - opinia dla Gł. Komisji Arbitrażowej, która była b. pracochłonna bo chodziło o rozliczenia wykonawcy w wysokości ponad 2 mil. złotych. Musiałem udowodnić, że są to rozliczenia mierzalne, a nie sumę 2 mil. zł. składało się rozliczenie inwestycji wartości 23 mil. zł. /tydzień pracy/. Spalam w tym czasie po 3-4 godziny, do tego mi mogłem załatwić kłopot /mam za ub. rok 3 tygodnie/ ani zwolnienia lekarskiego, bo sprawy bieżące służbowe (też terminowe) musiały być załatwione. Jakos to przeżyłem i po przespaniu 24 godzin, czuję się dobrze. Z tego wniosek, że cała moja choroba, to jakies nieporozumienie - takiego trybu życia mi wytrzymałby najzdrowszy koń. A ja wytrzymałem to znaczy, że jestem zdrowy od końca.

Liście w tym czasie przychodziły i maksymalnie
się ich, ponad 30 sztuk, na które muszę
odpisać w najbliższych dniach. Zaczynam
od Ciebie. Z tym opisywaniem zdjęć (mam
dla Ciebie jeszcze kilka grupowych) to mi
taka prosta sprawa. Tylko co do niektórych
kolegów mówiących na tych zdjęciach
miał mi na wetpliwość "kto jest kto" —
co do innych ktoś się ostro i naprawdę
mi mówi jak to przyjęło. Składy porządkowe
drużyn, plutonów i kompanii oraz stanowiska
 dowódców tych drużyn i plutonów ulegały
zmianom — następowały przesunięcia z
tych czy innych względów. Zup ten
które na jednym zdjęciu jest w II drużynie
I plutonie 3 kompanii, na innym, zro-
bionym np. w 2 tygodnie później jest w
I drużynie II plutonie I giej lub 1szej
kompanii. Zatem narazie komentarz
p. dr. Wiszniewskiego (zawsz go chyba
osobiste). Co do pueru Szereba — koleśki,
tak ogólnie się zdania, że opis jest
sentymentalnie subiektywny, ale gdzie znajduje
tak całkowicie obiektywnego informatora?
Maksymalnie tego, obydwiu postawili
mi jest właściwe, a najważniejszą przesadę.
Marian i inni bezpośrednio uczestnicy
tych wydarzeń przyznają uroczyście, że opis
prawdy ten opis zawiera. Natomiast o
akcji w Murawnej Osadzie (jak również
o innych wydarzeniach opisanych w
opracowaniu "Dziękuję" dotyczących 3 Brygady)
i tego pueru też, otrzymasz wkrótce dłuższy
opis — Marian pracuje nad tym ukończeniem
Przeze, nawet należy przyznać, nie spookując
dużo i w sposób właściwy na poważnie
potraktowanie tego zagadnienia. Teraz
mam to poprawić (Marian jest zdania, że
pomniam) pod względem stylistycznym, bo

jego styl jest „chwilami” i pisać na maksymie.
On pisze dalej. Marzyci defekta do maja '44
(po Murawanej Orszakowej), ale zaczął od przekształ-
ty od września '43 r. (kiedy pierwsza grupa tych
z których powstała 3 Brygada Szerebca) wystę-
w teren, a nawet napisali o tym (poprzedkajcej)
podobnożniwe konspiracyjnej w mieście. Trzeci
uzgadniać z kolegami w miarę możliwości
sięgnięcia rok do nas. Tytuł 3 Tomów „Raukaj”
milenium nie wyprodukam / za wyjątkiem tego
dr. Wisniewskiego, który jest po całym świecie
i nie wychodzi od miejsca z domu -
zawiozłszy mu to na 5 dni i dlatego
tak mało napisali - gdyby miał więcej,
napisałby więcej). Pozostali muszą czekać
u nas. Gdyby była taka możliwość -
zamiast tylko 3 Tomów dla nas - koszty
pokryjemy - opracowaniem tym można
zainteresować nie tylko tych od Szerebca,
za te też z innymi brygad, najwięcej
(po nas) od „Konara”, po kilku od „Tura”
„Romina” „Metopema” i innych. Kardaj
„coś by dotychczas od siebie - traktując to
opracowanie jako bazę wyjściową. To jest
cenny materiał, gdyż Tatwier jest pisać
konkretne, niż same sprawozdanie.
Tymbardziej że są tam szkielety terenów,
dużo faktów, o których teraz czytając,
napewno nie pomyśliby, gdyby nie
przekrykali. Z Frankiem „Bosym” dotychczas
nie dostało do rozmów na ten temat -
w grudniu chorował, zaczął pracować
5 stycznia - umożliwił się telefoniem,
miał przyjść, nie przyszedł, bo wypadła
mu siłowa inspekcja w terenie, a 12 bu-
zdów zalegował i chory do dziś.

